***BLOK 3***

***Aspekt gotowości i wolności wewnętrznej,***

***aby bardziej kochać i służyć we wszystkim.***

Zasadniczym celem Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego jest **formacja duchowa** do podejmowania **apostolstwa** w duchu Magis (większego dobra).

Formacja – proces

Proces wzrostu WŻCH – cztery etapy

1. Wprowadzenie i przyjęcie
2. Położenie fundamentu pod powołanie
3. Rozeznanie powołania
4. **Rozeznanie apostolstwa**

**Etap IV. Rozeznawanie apostolstwa: *Kochać i służyć we wszystkim***

Na tym etapie osoby uczestniczące w życiu wspólnoty rozpoznają, że swoje szczególne powołanie do naśladowania Jezusa Chrystusa i głoszenia Królestwa Bożego wypełniają we Wspólnocie Życia Chrześcijańskiego (*Charyzmat*).

**Co to znaczy Kochać i Służyć?**

Każdy z nas z jest zaproszony, by w swoich okolicznościach życia odpowiedzieć na powołanie Chrystusa. Być kochanym przez Boga oznacza również być przez Niego posłanym do tych, których On kocha.

Misja to nie tylko jeszcze jedno z zajęć. Leży ona w samym sercu tożsamości chrześcijańskiej i tożsamości WŻCh. Powołanie do WŻCh zakłada **bycie w misji**. Oznacza to, że całe nasze życie, nasze działania i nasze „przestrzenie” życiowe znajdują umocnienie w tym, że jesteśmy posłani przez Chrystusa.

**„Kochać i służyć”** – to powołanie, które realizował na swej mistycznej drodze św. Ignacy Loyola. Służył Bogu i miłował Go we wszystkim, w zatrzymaniu i działaniu, w milczeniu i rozmowie, w modlitwie i studiach, w samotności i pośród innych ludzi, w wewnętrznym pokoju i zamieszaniu, w powodzeniu i prześladowaniu, w zdrowiu i chorobie. Nie pragnął „więcej zdrowia niż choroby, bogactwa więcej niż ubóstwa, zaszczytów więcej niż wzgardy, życia długiego więcej niż krótkiego” (ĆD 23). Poszedł za Chrystusem, który wezwał go do służby w trudzie, aby idąc za Nim w cierpieniu, mógł z Nim wejść do chwały (por. ĆD).

Co my rozumiemy przez służbę? Współcześnie pojęcie to kojarzy się raczej z pracą naznaczoną szczególną misją, powołaniem, poświęceniem. Ale służyć można na wiele różnych sposobów: jako lekarz, nauczyciel, żołnierz, ale i jako ten, który świadczy usługi na rzecz innych w prozaicznej codzienności.

Czy nasza służba rzeczywiście prowadzi nas do Boga, decydują także motywacje, nasze intencje, nasza postawa. Jeżeli kieruje mną nieuporządkowane przywiązanie do wartości materialnych, nawet potencjalnie najzaszczytniejsza działalność może być zgubna.

***Aspekty gotowości do apostolstwa***

* **Szukanie i odnajdowanie Boga we wszystkich rzeczach**

Doświadczenie odnajdywania Boga we wszystkim zalecił ojciec Ignacy swoim współbraciom. Na pytanie studentów o najlepszy sposób modlitwy odpowiedział: „ze względu na cel studiów scholastycy nie mogą oddawać się długim rozmyślaniom. (…) Mogą jednak ćwiczyć się w szukaniu obecności naszego Pana we wszystkich rzeczach, jak np. w rozmowie, chodzeniu, patrzeniu, smakowaniu, słuchaniu, myśleniu oraz we wszystkich czynnościach; albowiem prawdą jest, że Jego Boski majestat znajduje się w każdej rzeczy przez swoją wszechobecność, potęgę i istotę”.

Ignacjańskie szukanie Boga rozciąga się na całą rzeczywistość, nawet na rzeczy najbardziej prozaiczne, jak np. myślenie, rozmowa, słuchanie, spacer. każda bowiem czynność, jeśli wypływa nie z lęku i egoizmu, ale z miłości, jest uwielbieniem Boga i oddaniem Mu chwały. Apostoł narodów zachęcał: „czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1 Kor 10,31). Życie w takiej perspektywie daje poczucie spełnienia, satysfakcję i radość. Anthony de Mello podkreśla, że wielu ludzi nie doświadcza Boga, gdyż oczekuje nadzwyczajnych, mistycznych przeżyć, a nie zauważa Go w zwykłym codziennym działaniu. Zachęca przy tym do większej uważności, pełnego wykorzystywania wszystkich zmysłów i świadomego przeżywania każdej chwili. Pisze: „czy pragniecie zobaczyć Boga? Popatrzcie na twarz sąsiada. Czy chcielibyście Go usłyszeć? Posłuchajcie płaczu dziecka czy głośnego śmiechu w zabawie, wiatru świszczącego w drzewach, stukotu przejeżdżającego pociągu. Czy chcecie Go poczuć? Wyciągnijcie ramiona i obejmiecie kogoś (…) albo w ciszy nasłuchujcie doznań, jakie przynosi wam własne ciało. Emanuel. Bóg jest wśród nas”.

* **Wolność – czyli obojętność**

Dla św. Ignacego pojęcie „wolność” jest tożsame z pojęciem „obojętność”. To słowo w potocznym rozumieniu wyraża pewien stan bierności, brak zaangażowania, pragnienie świętego spokoju, jakiś życiowy marazm. Tymczasem u św. Ignacego obojętność jest formą duchowej aktywności człowieka, który szuka prawdziwej wolności wobec stworzeń, mając świadomość, że tylko w taki sposób potrafi odczytać i wypełnić wolę Bożą; to podstawowy warunek do dokonania wyboru takiego stanu życia, w którym będę mógł najlepiej służyć Bogu.

Nie można oddzielać naszego zewnętrznego zaangażowania od tego, co nami kieruje. Do kroczenia po właściwych ścieżkach, do służby Bogu i bliźniemu dochodzimy przez uporządkowanie, a jego niezmiernie istotnym elementem jest święta obojętność. Cenne wskazówki w tym zakresie znajdujemy w liście św. Ignacego do ojca Filipa Leerno, w którym napisano: „Bóg spodziewa się po nas gruntownych cnót – **cierpliwości, pokory, posłuszeństwa, rezygnacji z własnej woli, miłości,** czyli innymi słowy **woli gotowej do służenia Mu,** a przez to samo do służenia bliźniemu”.

Katalog wymienionych cnót z pewnością nie jest zamknięty. Można by dorzucać jeszcze wiele innych, ale wszystkie ostatecznie są przez św. Ignacego utożsamiane **z gotowością służenia Bogu i bliźniemu.** Nie chodzi więc o dążenie do doskonałości, praktykowanie cnót jako „sztuka dla sztuki”. Są one narzędziem, za pomocą którego realizujemy nasz podstawowy cel opisany w *Fundamencie Ćwiczeń duchownych*. Trudno sobie wyobrazić rezygnację z własnej woli, posłuszeństwo czy pokorę bez wolności wewnętrznej. Aby zrezygnować z własnej woli, najpierw muszę nabyć umiejętności zdystansowania się do niej, nawet jeżeli odzwierciedla ona moje najgłębsze pragnienia. Podobnie autentyczne posłuszeństwo, które dla Ignacego nie ogranicza się przecież tylko do zewnętrznego wykonywania poleceń, wymaga wielkiej wolności wewnętrznej. Wymieniając więc podstawowe cnoty, św. Ignacy wskazuje na błogosławione owoce obojętności wobec rzeczy stworzonych.

* **Bycie kontemplatywnym w działaniu**

Bycie kontemplatywnym w działaniu stało się chyba najbardziej rozpoznawalną cechą duchowości ignacjańskiej. Stanowi bowiem syntezę całego duchowego doświadczenia Ignacego, spotykania się z Bogiem i udzielania Mu odpowiedzi. Ten rys duchowości jest znakiem dojrzałości wiary, obejmującej wszystkie obszary życia, wyrażającej się nie tylko w modlitwie i w tak zwanym życiu wewnętrznym, ale decydującej o zaangażowaniu człowieka, o stylu jego myślenia i działania, wyznawania określonych wartości i ideałów.

W tych słowach znajdujemy precyzyjne wyjaśnienie, o co chodzi w ignacjańskim byciu kontemplatywnym w działaniu. Nie chodzi o to, żeby się najpierw modlić, a potem działać. Chodzi o stałe zjednoczenie z Bogiem zarówno w modlitwie, jak i w działaniu. Oczywiście, żeby być kontemplatywnymi w działaniu, musimy stawać się kontemplatywnymi na modlitwie, podczas osobistego spotkania z Bogiem, rozmowy z Nim, wsłuchiwania się w Jego słowo, w rozważaniu działania Stwórcy i Pana w naszym życiu. Ale w działaniu również możemy i powinniśmy być kontemplatywnymi, zjednoczonymi i zżytymi z Bogiem. Chodzi więc o pełną integrację całego naszego ludzkiego doświadczenia wokół Boga. Tylko wtedy unikniemy powierzchownego, niezakotwiczonego w Bogu aktywizmu, który na dłuższą metę może okazać się jałowy, rozpraszający, niepomagający nam „wypłynąć na głębię”.

**Pytania do refleksji indywidualnej**

* **Co dla mnie znaczy Kochać i Służyć we wszystkim ?**
* **Co mi pomaga, a co przeszkadza, aby kochać i służyć?**

**Pytania do pracy w grupach**

**I runda**

Jak połączyć życie modlitewne z aktywnym życiem w świecie?

**II runda**

 Co w usłyszanych wypowiedziach jest dla mnie najcenniejsze w kontekście gotowości do apostolstwa w mojej wspólnocie podstawowej/lokalnej?

**III runda**

**Co jest potrzebne, aby nasze „kochać i służyć” było realizacją planu, który Bóg ma dla nas i naszych wspólnot?**